

Piotr Jania - Zachodniopomorskie miało szczęście, że był wojewodą



Piotr Jania od 1980 roku był członkiem Solidarności, a jako wojewoda bardzo blisko współpracował ze związkiem. - Zawsze miał czas na rozmowę o sprawach naszego regionu, którego przyszłość bardzo leżała mu na sercu - mówi przewodniczący Solidarności na Pomorzu Zachodnim Mieczysław Jurek.

Wojewoda zachodniopomorski Piotr Jania zmarł nieoczekiwanie w nocy z 13 na 14 sierpnia w szpitalu w Zabrzu, po operacji serca. Miał 64 lata.

Od 1980 roku był członkiem Solidarności w szczecińskim porcie. Brał udział w strajku w roku 1980, a następnie aktywnie działał w strukturach podziemnych, zajmował się kolportażem pism i ulotek, pomagał rodzinom internowanych. Był współorganizatorem strajku w szczecińskim porcie w sierpniu 1988 r., rok później Obywatelskiego Komitetu Porozumiewawczego „S” Regionu Pomorza Zachodniego. W latach 1989-1991 był rzecznikiem prasowym KZ „S” w Zarządzie Portów. Delegat na II i III WZD Regionu Pomorze Zachodnie.

Przez całe życie zawodowe związany był z portem w Szczecinie, od 2007 roku zasiadał w jego zarządzie. W 2001 roku wstąpił do Prawa i Sprawiedliwości, od 2002 r. był radny miasta Szczecina. Na stanowisko wojewody zachodniopomorskiego został powołany 8 grudnia 2015.

- Poznaliśmy się z Piotrem w 1988 roku w kościele przy ulicy Pocztowej w Szczecinie, miejscu spotkań opozycjonistów - wspomina Mieczysław Jurek. - Potem był zaangażowany w odbudowywanie struktur „Solidarności” i tworzenie OKP. Wtedy zostaliśmy kolegami. Był człowiekiem niezwykle ciepłym, lubił żartować, nigdy nie odnosił się do nikogo oschle czy arogancko. Dlatego łatwo zjednywał sobie ludzi. Jako Solidarność wspieraliśmy jego powołanie na stanowisko wojewody i mogliśmy zawsze liczyć na jego wsparcie. W tym ostatnim okresie bardzo często rozmawialiśmy. Nie zawsze były to rozmowy łatwe, ale Piotrowi bardzo leżała na sercu przyszłość regionu, bardzo mu zależało na odbudowaniu przemysłu stoczniowego i czynił wiele starań w tym kierunku, których efekty teraz obserwujemy. Mogę stwierdzić, iż Zachodniopomorskie miało szczęście, że Piotr Jania był wojewodą.

PŁ